

Sygn. akt II Ca 57/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
----------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko M. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 17 października 2018 roku, sygn. akt I C 690/18upr

oddala apelację.

**Sygn. akt II Ca 57/19**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 17 października 2018 r. Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W. przeciwko M. R. o zapłatę kwoty 1.839,81 zł oddalił powództwo.

Postawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W 2016 roku (...) z siedzibą w W. zawarł z (...) umowę sprzedaży wierzytelności pieniężnych, opisanych szczegółowo w załączniku nr 1 do umowy

Sąd zważył, iż powództwo podlega oddaleniu.

W niniejszej sprawie powód żądanie pozwu oparł na twierdzeniu, iż przysługuje mu wierzytelność w stosunku do pozwanej będąca przedmiotem umowy cesji z 2016 roku wynikająca z tytułu zawarcia przez poprzednika prawnego powoda umowy pożyczki z pozwaną M. R.. Powód wskazał, że dochodzi od pozwanej zapłaty w łącznej kwocie 1839,81 złotych, na którą to składa się suma 1000 złotych z tytułu niespłaconej należności głównej, 730 złotych z tytułu kosztów udzielenia pożyczki, 109,81 złotych z tytułu odsetek za opóźnienie.

W ocenie Sądu, okoliczność istnienia, jak również wysokości wierzytelności nie została w niniejszym postępowaniu udowodniona.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, aby wykazać istnienie wierzytelności objętej pozwem, przedstawił wyłącznie kopię umowy przelewu z 2016 roku. Umowa ta nie wskazuje nawet dnia, w jakim doszło do jej zawarcia. Przedstawiono także wyciąg z ksiąg funduszu, pismo adresowane do pozwanej z dnia 23 stycznia 2017 roku stanowiące zawiadomienie o dokonanej cesji, przy czym brak jest dowodu, by pismo z zawiadomieniem o cesji wierzytelności zostało kiedykolwiek doręczone, czy nadane pozwanej.

Nie przedstawiono żadnych innych dokumentów, w szczególności dokumentów źródłowych na okoliczność istnienia dochodzonej wierzytelności, okoliczności jej powstania oraz jej wysokości, nie zgłoszono żadnych wniosków dowodowych w tym zakresie. W niniejszej sprawie powód powołał się w pozwie na okoliczność, że dochodzona przez niego wierzytelność wynika z umowy pożyczki, że stanowi kwotę niespłaconej należności głównej wraz z odsetkami za opóźnienie. Jednakże samej umowy również nie złożył do akt sprawy.

Rzeczą Sądu jest ocena, czy zgłoszone roszczenie znajduje poparcie w dowodach złożonych do akt sprawy. W niniejszej sprawie ocena ta przemawia na niekorzyść powoda, który - jak już wskazano - nie złożył wystarczających dowodów na poparcie żądania zgłoszonego w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu, dopóki powód nie wykaże istnienia i wysokości roszczenia, pozwany nie musi podejmować obrony bez obawy o wynik sporu. Innymi słowy w niniejszej sprawie to na powodzie spoczywał ciężar dowodu wykazania istnienia wierzytelności oraz jej wysokości, czego powód nie uczynił.

Kontrydiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje Sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodu z urzędu. Jak wskazuje się w judykaturze Sądu Najwyższego nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 w sprawie sygn. akt: ICKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76).

Skoro powód powoływał się na to, że wierzytelność względem pozwanej wynika z określonej umowy winien był ją złożyć do akt sprawy, czego jednak nie uczynił. Brak umowy, regulaminu umowy, tabeli opłat i prowizji, czy ogólnych warunków umów uniemożliwiają Sądowi ustalenie istnienia, wysokości (poprawności) tak sformułowanego roszczenia.

W ocenie Sądu, powództwo podlegało także oddaleniu jako przedawnione.

Zgodnie z brzmieniem art. 117 § 1 kodeksu cywilnego, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (§ 2.). Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi (§ 21).

W myśl art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W niniejszej sprawie powód podał, że zobowiązanie pozwanej dotyczy zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki zawartej w dniu 16 czerwca 2014 roku. Raty kapitałowe są świadczeniem okresowym i podlegają trzyletniemu terminowi przedawnienia (art. 118 k.c.). Jeśli chodzi o odsetki kapitałowe powszechnie akceptowana jest teza o okresowym charakterze tego świadczenia (por. wyrok SN z dnia 26 sierpnia 1976 r., III CRN 181/76. OSNC 1977, nr 4, poz. 78, uchwała 7 sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149). Wobec czego ustalone przez strony odsetki jako zapłata za korzystanie z kapitału, przedawniają się z upływem 3-letniego terminu z art. 118 k.c.

Sąd Najwyższy i doktryna prawa cywilnego przyjmują jednogłośnie, że także odsetki za opóźnienie są świadczeniem okresowym podlegającym 3-letniemu przedawnieniu z art. 118.

Analizując instytucję przedawnienia roszczenia w okolicznościach niniejszej sprawy, stwierdził, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu w świetle twierdzeń samego powoda co do daty zawarcia umowy pożyczki tj. 16 czerwca 2014 roku. Wobec braku jakiegokolwiek dokumentacji dotyczącej czasu trwania umowy, czy też jej wcześniejszego wypowiedzenia, należy domniemywać, iż roszczenie w dacie wniesienia pozwu było już przedawnione.

Z powołanych wyżej względów powództwo podlegało oddaleniu. Nie ma zaś z tego punktu widzenia znaczenia okoliczność, że pozwana nie zajęła stanowiska w sprawie, nie stawiała się na rozprawę i nie złożyła żadnych wyjaśnień w sprawie, co uzasadniało wydanie wyroku zaocznego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód.

Apelacja zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art. 339 § 1 i 2 k.p.c. przez poprzez nieuwzględnienie za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, pomimo ich niezakwestionowania przez pozwaną,

2) art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały przyznane przez pozwaną w sposób konkludentny wobec niekwestionowania przez nią tych faktów w toku procesu.

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 171 ze zn. 1 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że dochodzone przez powoda roszczenie powinno ulec oddaleniu z uwagi na przedawnienie, podczas gdy w niniejszej sprawie zachodzi wyjątkowa okoliczność przemawiająca za nieuwzględnieniem z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego powodowi, a mianowicie okoliczność wystąpienia przez powoda z powództwem w dniu 6 października 2017 r., tj. w czasie, gdy przepisy art. 117 § 2 ze zn.1 k.c. dotyczące przedawnienia jeszcze nie obowiązywały,

2) art. 6 k.c. polegające na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i nie wykazał faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co stoi w sprzeczności z przedłożoną do pozwu dokumentacją oraz przyznaniem w sposób konkludentny przez pozwaną istotnych okoliczności sprawy.

3) art. 194 ust. 1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał zasadności i istnienia dochodzonego roszczenia, podczas gdy sam wyciąg z ksiąg rachunkowych fundusz stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje wobec nieprzedstawienia przez pozwanego odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza istnienie dochodzonego roszczenia.

Apelujący wnosił o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości,

2) zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje,

ewentualnie o:

1) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego.

Ponadto w oparciu o art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c., wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z potwierdzenia wykonania przelewu przez wierzyciela pierwotnego na rzecz pozwanej, stanowiące potwierdzenie spełnienia świadczenia przez wierzyciela pierwotnego, odpisu załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2016 r. obejmującego wierzytelność przysługującą powodowi względem pozwanej, na okoliczność wykazania istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia, z uwagi na okoliczność, że konieczność ich powołania powstała dopiero na obecnym etapie postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie może odnieść wnioskowanego w niej skutku w postaci wzruszenia zaskarżonego wyroku albowiem ten odpowiada powołanemu w jego uzasadnieniu prawu materialnemu.

Zgodzić należy się jedynie z generalną zasadą wyrażoną w apelacji, że w przypadku zaistnienia przewidzianych w art. 339 § 1 kpc przesłanek do wydania wyroku zaoczego Sąd – zgodnie z § 2 art. 339 kpc – przyjmuje w takim wypadku za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Należy zwrócić uwagę, że w powołanym wyżej przepisie nie ma mowy o dowodach, lecz o twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Nie sposób też nie zauważyć jednak, że zgodnie z powołanym wyżej przepisem Sąd ma prawo nie uznać za prawdziwe twierdzeń powoda, o których tu mowa w wyjątkowych sytuacjach, gdy budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższy przepis nie ogranicza Sądu w ocenie czy dochodzone roszczenie jest uzasadnione w świetle prawa materialnego, szczególnie gdy ustawa nakazuje mu działanie w tym zakresie z urzędu, a taka właśnie sytuacja zachodzi w przypadku przedawnienia roszczenia, które w aktualnym stanie prawnym w stosunkach konsumenckich Sąd zobowiązany jest rozważyć z urzędu.

Nie można zatem zgodzić się z apelacją, że wydany wyrok pozostaje w sprzeczności art. 339 kpc.

Swoiste domniemanie wprowadzone w w/w przepisie - zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy - nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i prawną podstawę wyroku. Sąd bowiem obowiązany jest, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. np. wyrok SN z 15.09.1967, III CRN 175/97, OSNC 1968/8-9?172, wyrok SN z 6.06.1997r., ICKU 87/97, Prok i Pr. -wkl.1997, Nr 10, s. 44).

Chybione są także pozostałe podniesione w apelacji zarzuty uchybień przepisom prawa procesowego, w szczególności te odnoszące się do istnienia podstaw do nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia.

Po pierwsze, zauważyć trzeba, że powód – z uwagi na wskazaną wyżej kontrolę Sądu z urzędu kwestii przedawnienia roszczenia – winien w pozwie bądź później w piśmie procesowym wykazać, że roszczenie nie uległo przedawnieniu. Nie czyniąc tego – nie zajmując dalszego stanowiska w sprawie i nie stawiając się na rozprawę – naraża się na niekorzystne dla siebie skutki procesowe.

Na stanowisko w kwestii przedawnienia roszczenia powód reaguje dopiero w apelacji podnosząc z kolei okoliczności - które w jego ocenie – usprawiedliwiają mając nieuwzględnienie przedawnienia.

Niezależnie od tego, że wskazane w apelacji okoliczności nie uzasadniają twierdzenia powoda, gdyż nowa regulacja prawna w zakresie instytucji przedawnienia roszczeń dotyczy także wcześniejszych zobowiązań bez względu na datę wytoczenia powództwa, działania powoda skierowane na wykazanie słuszności jego twierdzenia podjęte dopiero w apelacji uznać należy za spóźnione w rozumieniu przepisu art. 381 kpc.

A zatem, za Sądem Rejonowym, uznać należy, iż przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu i nie może być skutecznie dochodzone przed Sądem.

Nie ulega bowiem wątpliwości w świetle ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji oraz stanowiska samego powoda, że roszczenie przedmiotowe stało się wymagalne najpóźniej w 15 sierpnia 2014 r, co przyznaje sam apelujący.

Zatem 3 - letni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 kc upłynął w dacie wytoczenia powództwa, które podlegało oddaleniu z tego właśnie powodu, co Sąd – jak wyżej wskazano - zobowiązany był w sprawie niniejszej uwzględnić z urzędu.

Stan prawny w omawianej kwestii uległ wprawdzie zmianie już po wniesieniu do sądu niniejszego powództwa, ale przed wydaniem zaskarżonego wyroku. Ustawą bowiem z dnia 13 kwietnia 2018 r o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) zmieniony został m. in. przepis art. 117 kc przez dodanie po § 2-im paragrafu 2<sup>1</sup> w brzmieniu:

„ § 2<sup>1</sup>. Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. ”

Powyższe oznacza, że Sąd zobowiązany jest z urzędu zbadać czy nie doszło do przedawnienia roszczenia, o którym mowa powyżej, i ewentualne przedawnienie z urzędu uwzględnić bez konieczności podniesienia przez stronę zarzutu w tym względzie.

Zmianie powyższą ustawą uległ także przepis art. 118 kc, który aktualnie brzmi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Przepis art. 5 cyt wyżej ustawy zmieniającej stanowi w punkcie 4 – ym, że roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Powyższa ustawa weszła w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia (z wyjątkiem art. 4 pkt 2-4, które wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia), tj. **z dniem 9 lipca 2018 r.**

Nie ulega zatem wątpliwości, że przedmiotowe roszczenie uległo przedawnieniu i tę okoliczność wynikającą ze wskazanego wyżej prawa materialnego Sąd zobowiązany był uwzględnić z urzędu, a skutkuje ona oddaleniem powództwa.

Zaskarżony wyrok odpowiada więc powołanemu w jego uzasadnieniu prawu materialnemu i nie narusza przepisów tegoż prawa przywołanych w apelacji.

Dlatego też, apelacja – ze względów wyżej wskazanych - polegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 kpc.